

PROBLEMY INTERPRETACJI TURYSTYKI ZRÓWNOWAŻONEJ

*Grzegorz Dobrzański**,
*Małgorzata Borkowska-Niszczota***,
*Halina Kiryluk***, Elżbieta Szymańska*****

Zarys treści: Celem artykułu jest dyskusja niektórych problemów i implikacji związanych z rozumieniem i definiowaniem zrównoważonej turystyki. Zrównoważona turystyka jako aktualny paradygmat rozwoju sektora turystycznego jest raczej filozofią, która poszerza horyzonty spojrzenia na ten sektor gospodarki, niż jednoznaczną i spójną teorią. Istniejące koncepcje są bowiem bardzo zróżnicowane, tym niemniej pozwalają zidentyfikować generalne kryteria równoważenia, niezbędne dla kształtowania i oceny różnych ścieżek rozwoju turystyki. Takie podejście jest zgodne z traktowaniem koncepcji zrównoważonej turystyki jako elastycznego i adaptatywnego paradygmatu (zbioru metazasad), uwzględniającego systemowy i kontekstualny charakter turystyki.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, zrównoważona turystyka, ekoturystyka, turystyka masowa

Wprowadzenie

Zrównoważony rozwój jest od około dwudziestu lat istotnym trendem w polityce Unii Europejskiej oraz Polski. Trend ten powinien objąć wszystkie sektory gospodarki i społeczeństwa, w tym także turystykę. Dokumenty „Szczytu Ziemi” z Rio de Janeiro jednoznacznie określiły turystykę jako sektor gospodarki dysponujący znacznym potencjałem do wprowadzania zasad zrównoważonego rozwoju [Bohdanowicz 2006, s. 153–154]. Turystyka dzięki swej interdyscyplinarności może wręcz odegrać kluczową rolę we wdrażaniu rozwoju zrównoważonego. Stwarza bowiem szansę nie tylko aktywizacji społeczno-gospodarczej lokalnych społeczności, stymulując rozwój innych

* Dr, Politechnika Białostocka, Wydział Zarządzania, Katedra Zarządzania Produkcją.

** Dr inż., Politechnika Białostocka, Wydział Zarządzania, Katedra Turystyki i Rekreacji.

*** Dr inż., Politechnika Białostocka, Wydział Zarządzania, Katedra Turystyki i Rekreacji.

**** Dr, Politechnika Białostocka, Wydział Zarządzania, Katedra Turystyki i Rekreacji.

dziedzin działalności, lecz również może stanowić aktywną formę ochrony przyrody, dostarczając bodźców i środków do poprawy stanu środowiska [Kiryłuk, Borkowska-Niszczoła 2005, s. 49].

Niewątpliwie z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju następują korzystne zmiany w sektorze turystycznym. Mimo to koncepcja zrównoważonej turystyki¹ (jak i zrównoważonego rozwoju) jest nadal kontestowana [np. Sharpley 2000, s. 1], a z jej wdrażaniem sektor ma poważne problemy [np. Ladkin 2000, s. 61]. Pojawiło się nawet skrajne stwierdzenie, że koncepcja zrównoważonej turystyki znajduje się w kryzysie [Diamantis, Ladkin 1999, s. 37] i nie ma zakończonych sukcesem wdrożeń zrównoważonego rozwoju w turystyce [Butler 1998, s. 31].

W polskiej literaturze przedmiotu sporo jest prac poświęconych zrównoważonej turystyce, lecz praktycznie żadna z nich nie traktuje kompleksowo tego zagadnienia i nie omawia trudności, niuansów oraz implikacji związanych z jej teorią i wdrażaniem. Celem niniejszego artykułu jest poddanie dyskusji podstawowych problemów i implikacji związanych z definiowaniem zrównoważonej turystyki.

1. Zrównoważona turystyka – realna koncepcja, iluzja czy chwyt marketingowy?

W dniach 4–5 grudnia 2008 r. odbyła się w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie konferencja pod takim właśnie tytułem. Jaka jest odpowiedź na to pytanie?

Ważną kwestią w kontekście tego pytania jest stwierdzenie, że istnieje bardzo wiele interpretacji pojęcia „zrównoważony rozwój” [Dobrzański 2007], a co za tym idzie – jest ono wieloznaczne, nie do końca sprecyzowane, trudne do zastosowania w praktyce. Mamy wprawdzie do czynienia z powszechną akceptacją pojęcia „zrównoważony rozwój”, ale już nie jego implikacji [Drešner 2002, s. 63]. Pojęcie to staje się komunałem, terminem wyjętym z komercyjnego i politycznego żargonu czy wręcz z nowomowy [Daly 1996, s. 1; Jickling 2000, s. 473; Lele, 1991, s. 614].

Największym niebezpieczeństwem związanym z rozmyciem znaczenia trwałego rozwoju jest zastosowanie go do określenia działań, które w rzeczywistości są kontynuacją dominujących, niezrównoważonych trendów roz-

¹ Autorzy uważają, że polskie tłumaczenie pojęcia *sustainable tourism* (i analogicznie – *sustainable development*) jako „zrównoważona turystyka” nie jest szczęśliwe. Przymiotnik *sustainable* pochodzi od *sustain*, co oznacza *prolong, maintain* (słownik Webstera), a więc dosłownym tłumaczeniem terminu *sustainable tourism* powinno być wyrażenie „turystyka zdolna do trwania”, a w krótszym i bardziej zgrabnym językowo ujęciu – „trwała turystyka”.

wojowych [Robinson 2004, s. 374]. Pojęcie zrównoważonego rozwoju bywa używane do legitymizacji bardzo różnorodnych zjawisk: niepohamowanego wzrostu gospodarczego, rozwoju przemysłu, globalizacji ochrony przyrody, sprawiedliwości społecznej, pokoju, eliminacji biedy itd. Definiowanie trwałości dopasowywane jest do interesów grup czy instytucji, a praktyczne zastosowanie zrównoważonego rozwoju obejmuje raczej działania, które często w niewielkim stopniu odbiegają od obecnego paradygmatu rozwoju czy istniejących rozwiązań gospodarczych. Wynika to między innymi ze zjawiska *establishment appropriation* (zawłaszczanie przez establishment) [Ruttan 1994, s. 229], które pojawia się wówczas, gdy dominujące instytucje, chcąc osłabić żądania innych podmiotów, aprobuja ich pomysły, projekty, symbole, a jednocześnie wpisują w nie „stare treści”. W ten sposób instytucje te są w stanie utrwalić swoją dominację w kształtowaniu procesów rozwojowych.

Trwały rozwój był pierwotnie symbolem nowego, krytycznego myślenia, odrzucającego antropocentryzm i ekonomizm. Z głównego nurtu debaty nad trwałym rozwojem obecnie znikły prawie krytyczne kwestie dotyczące ewentualnego ograniczenia wzrostu ekonomicznego ze względu na ograniczenia ekologiczne. W konsekwencji dominujące instytucje przyczyniły się do uprąmocnienia swoistego *status quo*. Poprzez zawłaszczanie (lub deprecjację) niektórych pomysłów i pojęć związanych z trwałym rozwojem dominujące instytucje odniosły sukces w promowaniu powszechnego przekonania, że jedynie polityki bazujące na wzroście gospodarczym gwarantują powodzenie [Dobrzańska 2007, s. 10].

Analogicznie i turystyka zrównoważona jest definiowana bardzo różnorodnie. Na przykład H. Coccossis [1996, s. 8–9] wyróżnia cztery interpretacje:

1. Ekonomicznej trwałości turystyki opartej na sektorowym, ekonomicznym podejściu. Centrum zainteresowania jest sama działalność turystyczna, a celem – jej wzmacnianie, różnicowanie oparte na organizacyjnych i technologicznych rozwiązaniach i innowacjach. Środki realizacji – to np. inwestowanie w infrastrukturę, programy uatrakcyjniania obszaru recepcji.
2. Ekologicznie trwałej turystyki. Jest to interpretacja ochroniarska, skoncentrowana przede wszystkim na zachowaniu zasobów i ekosystemów. Preferowane formy turystyki mają charakter łagodny, mało uciążliwy dla środowiska przyrodniczego.
3. Trwałego rozwoju dla turystów oznaczającego zapewnienie długookresowej trwałości turystyki z uwzględnieniem pewnych aspektów ochrony środowiska ze względu na znaczenie jego jakości dla samej turystyki. Ochrona dotyczy tych elementów środowiska, które w bezpośredni sposób mają wpływ na rozwój i marketing produktów turystycznych, czyli estetyki krajobrazu, czystości plaż i wód itp.

4. Turystyki jako elementu strategii zrównoważonego rozwoju. W tej interpretacji ochrona środowiska jest równie ważna, jak i efektywność ekonomiczna i kwestie społeczne.

W efekcie opisane powyżej niebezpieczeństwa stosują się również do pojęcia „zrównoważona turystyka”, wykorzystywanego do legitymizacji działań i polityk, które są niejednokrotnie z sobą sprzeczne [McKercher 1993, s. 131; Wheeler 1993, s. 121].

Siłą rzeczy niektóre zastosowania pojęcia „zrównoważona turystyka” muszą więc mieć charakter chwytu marketingowego. Niektórzy autorzy uważają wręcz, że wartość promocyjna jest główną przesłanką używania tego pojęcia [Cohen 2002, s. 268; Lansing, De Vries 2007, s. 79].

Wykorzystanie pojęcia „zrównoważona turystyka” (i „zrównoważony rozwój”) jako chwytu marketingowego oznacza posłużenie się nim jako „marką” przydatną do sprzedaży określonego produktu, w czym nie ma nic złego. Problem pojawia się wtedy, gdy wykorzystujemy to pojęcie do celów marketingowych, aby sprzedać produkt, który ma faktycznie niewiele wspólnego ze zrównoważoną turystyką (zrównoważonym rozwojem), w nieuprawniony sposób wyzyskując popularną etykietkę do osiągnięcia zamierzonych celów.

Jak jednak stwierdzić, czy dana działalność prowadzona pod szyldem „zrównoważonej turystyki” rzeczywiście spełnia wymagania, czy też od nich odbiega? Kiedy mamy do czynienia z faktem, a kiedy z iluzją czy wręcz oszustwem? W ślad za tym pojawia się pytanie: jakie koncepcje teoretyczne stojące za konkretnymi propozycjami są realne, a jakie okazują się mrzonką?

Dość powszechnie aprobeuje się ogólne cele zrównoważonej turystyki. Ma ona „współrealizować” trzy grupy celów: ekologiczne, społeczno-kulturowe i gospodarcze. Realność koncepcji zrównoważonej turystyki oznaczałaby, że da się jednocześnie realizować te trzy grupy celów. Co jednak oznacza jednoczesne ich realizowanie? Są to cele wzajemnie powiązane, a więc zgodnie z regułami analizy matematycznej, nie da się ich jednocześnie maksymalizować, można je jedynie optymalizować. Zrównoważona turystyka staje się kwestią wyboru: Ile czego i kosztem czego? Co zgodnie z naszymi pragnieniami powinno zostać w największym stopniu zrealizowane, a z czego gotowi jesteśmy zrezygnować? Zrównoważona turystyka jest więc kwestią subiektywną, normatywną, dotyczy tego, co jest dla nas ważne, a z czego potrafimy zrezygnować. Przyjmując tę perspektywę można przekroczyć granice racjonalnego myślenia – każda ścieżka rozwoju turystyki może być zrównoważona, zgodnie z tym, czego ludzie oczekują. Kwestię współzależności celów można jednak obiektywizować – analizować pod kątem możliwości realizacji różnych „zestawów” celów. Inaczej ujmując zagadnienie – nie wszystkie „zestawy” celów dadzą się zrealizować. W przypadku których z nich jest to

możliwe? Czy istnieje kryterium bądź sposób ich odróżnienia? Autorzy obawiają się, że nie istnieją modele (i trudne też będą do stworzenia w przyszłości), które jednoznacznie wskażą, jaka wiązka celów zrównoważonej turystyki jest w każdym konkretnym przypadku rzeczywiście trwała i zrównoważona, a precyzyjniej: czy istnieją modele, które pozwolą ocenić, czy system społeczno-gospodarczo-ekologiczny zapewniający realizację danej wiązki celów byłby systemem funkcjonalnym i czy istnieją drogi, które do takiego stanu mogą nas prowadzić? Realistyczne wydaje się jedynie zoperacjonalizowanie zrównoważonej turystyki w tym sensie, że ustalone zostaną wskaźniki realizacji jej celów, które pozwolą na ciągłe kontrolowanie zgodności podjętych działań i ich skutków z oczekiwaniami.

Zróznicowanie interpretacji zrównoważonej turystyki nie jest zapewne jedyną i najważniejszą przyczyną trudności w jej implementacji. Niestety współczesna turystyka jest formą konsumeryzmu. „Błędne jest [bowiem] założenie, że turyści są kimś więcej niż tylko konsumentami, których głównym celem jest konsumpcja doświadczeń turystycznych” [McKercher 1993; Sharpley 2002, s. 300]. Trudno od nich oczekiwać, że nagle staną się osobnikami „zrównoważonymi” i zatroszczą się o potrzeby społeczności odwiedzanych miejsc oraz o przyrodę, skoro nawet na co dzień jako konsumenci niespecjalnie biorą pod uwagę ekologiczne czy też społeczne skutki swoich wyborów. Choć turystyka jest ucieczką od zwykłych zachowań, to chyba raczej nie od codziennych nawyków. W dodatku oczekiwania i możliwości wypoczynku rosną wraz z coraz większą dostępnością wirtualną i fizyczną miejsc wypoczynku.

Oznaczałoby to konieczność położenia nacisku na ewolucję wzorców turystycznych. Niewątpliwie zmiany w tym zakresie wymusza odpowiednie kształtowanie strony podażowej, ale znaczący postęp wydaje się możliwy tylko dzięki fundamentalnej zmianie wzorców konsumpcji, jako źródła kłopotów z niezrównoważonym popytem turystycznym. Autorzy obawiają się jednak, że taka fundamentalna zmiana jest mało prawdopodobna i to zarówno w bliższej, jak i w dalszej perspektywie.

2. Co oznacza zrównoważona turystyka?

2.1. Jaki typ turystyki jest zrównoważony?

W związku z ekologicznymi i społeczno-kulturowymi dysfunkcjami turystyki, obok turystyki zrównoważonej pojawił się cały szereg pokrewnych propozycji, takich jak: turystyka łagodna, turystyka zielona, turystyka przyjazna środowisku, agroturystyka i turystyka wiejska, turystyka ACE, tury-

styka alternatywna, turystyka jakościowa czy ekoturystyka. Stopień zgodności tych koncepcji z turystyką zrównoważoną oceniany jest bardzo różnie [Nieżgoda 2006, s. 31–33].

Najczęściej utożsamia się zrównoważoną turystykę z ekoturystyką czy całym zakresem „ekologicznych” form turystyki. Jednak ekoturystyka nie powinna być uznawana za synonim turystyki zrównoważonej. Stanowi być może jej załączek i rdzeń, ale nie wyczerpuje pojęcia turystyki zrównoważonej. Ekoturystyka jest definiowana jako zrównoważona forma turystyki opartej na zasobach przyrody, skupionej przede wszystkim na doświadczaniu i uczeniu się o przyrodzie, która wywiera mały wpływ na środowisko, jest antykonsumpcyjna i lokalnie zorientowana. Rozwija się na obszarach cennych przyrodniczo i powinna mieć wkład w ich ochronę [Fennell 1999, s. 43]. Jej wdrażanie oznacza przede wszystkim dążenie do zmniejszenia pojemności recepcyjnej, odchodzenia od wielkich projektów turystycznych, preferowania rozwiązań lokalnych, małej skali, ustanawiania ograniczeń intensywności ruchu turystycznego. W efekcie, jak stwierdził B. Wheeler, ekoturystyka jest prostym, cząstkowym mikrorozwiązaniem złożonych makroproblemów [Wheeler 1991, s. 93].

Głównym problemem związanym z ekoturystyką wydaje się niemożność pogodzenia dwu opcji: pierwszej, aprobującej znaczne ograniczanie presji turystycznej na środowisko i stawianie ostrych wymagań ochronnych ze stanowiskiem ukierunkowanym na zaspokajanie rosnącego popytu turystycznego i dążenia społeczności obszarów recepcji do osiągnięcia korzyści ekonomicznych. Turystyka spełniająca surowe wymagania ekologiczne prawdopodobnie nie byłaby w stanie przyjąć stu procent obecnego i wciąż rosnącego ruchu turystycznego.

Zgodnie z szacunkami UNWTO zawartymi w opracowaniu *Tourism 2020 Vision* liczba przyjazdów zagranicznych może wzrosnąć z 565 mln w 1995 r. i 703 mln w 2002 r. do 1,56 mld w r. 2020, co oznaczałoby wzrost rzędu 4,1% rocznie w okresie 1995–2020 [WTO 2001]. Analizując powyższą informację należy wziąć pod uwagę, iż rzeczywisty wzrost w ostatnich latach był większy niż oczekiwano. Tymczasem ekoturystyka, choć niewątpliwie dynamicznie się rozwijająca, nadal pozostaje raczej niszową formą turystyki, w związku z czym jej udział w zaspokojeniu globalnego popytu turystycznego nie będzie wielki.

Równocześnie jednak wzrost popytu turystycznego w powiązaniu z ewentualnym dążeniem społeczności lokalnych i usługodawców do wzrostu przychodów z turystyki może zagrozić rejonom recepcji ekoturystycznej, ponieważ większy napływ turystów ogółem oznacza większą liczbę przyjezdnych poszukujących przygody, autentycznych przeżyć na terenach nienaruszonych, niezagospodarowanych turystycznie. Ekoturystyka – to bowiem ruch turystyczny do obszarów cennych przyrodniczo, które niejednokrotnie mogą

być nieodporne na oddziaływanie człowieka [Järviluoma 1992, s. 119]. Ekoturystyka może zatem stwarzać podobne – choć nie identyczne – zagrożenie jak turystyka masowa, która nie wymaga koniecznie odwiedzania miejsc o wysokiej bioróżnorodności. Ponadto ekoturystykę i inne alternatywne formy turystyki można traktować jako pierwszy etap cyklu ewolucji obszaru turystycznego R.W. Butlera [Kowalczyk 2001, s. 45–46] czy też cyklu rozwoju przestrzeni turystycznej [Włodarczyk 2006, s. 50–51]. Skutkiem tego jest wejście na drogę ku intensywnemu rozwojowi i wdrożeniu zmian ukierunkowanych na wzrost liczby ekoturystów, a co za tym idzie – degradacja środowiska obszarów recepcji, jak również zaprzepaszczenie cech przypisywanych ekoturystyce i przekształcenie tej formy w specyficzną turystykę masową [Liu 2003, s. 470–471].

Alternatywnym rozwiązaniem służącym ochronie nowych destynacji ekoturystycznych może być zapewnienie odpowiedniej dochodowości poprzez rozwój produktu nakierowanego na bogatych turystów. Ekoturystyka stanie się w takiej sytuacji „elitarna” formą turystyki.

Można więc uznać, że dostrzeganie rozwiązania problemów równoważenia turystyki w jej alternatywnych rodzajach jest w jakimś sensie odpowiednikiem starej, niesprawdzonej strategii ochrony środowiska opartej na zasadzie: *the solution of pollution is dillution* [Odum 1982, s. 515], czyli w tłumaczeniu na język polski: najlepszym sposobem usuwania zanieczyszczeń jest ich rozcieńczenie.

Powyższe rozważania na temat ekoturystyki wskazują zarazem, że traktowanie zrównoważonej turystyki jako opozycji względem masowej turystyki jest niepraktyczne, ponieważ nie rozwiązuje problemu obsługi wielkiej liczby turystów.

Żadna tradycyjna forma turystyki, w tym masowa (którą można np. w pewnym stopniu „zekologizować” przez narzucenie wymogu spełniania norm ochrony środowiska przez jej infrastrukturę), nie powinna być z góry zaliczona do „niezrównoważonych” form turystyki. Niewątpliwie będą one częściej „niezrównoważone” niż np. ekoturystyka². Chociaż destynacje masowej turystyki „cierpią” socjokulturowo i ekologicznie, to jednak trudno sobie wyobrazić inne formy turystyki dające porównywalne efekty społeczne i ekonomiczne. Biorąc pod uwagę współzależność celów trwałego rozwoju, zróżnicowane przestrzenie warunki środowiska (jego odporność na presję turystyczną) i wymagania ochrony, w pewnych sytuacjach nawet turystyka

² A. Niezgoda [2008, s. 88] stwierdza, że ekoturystyka jest zawsze formą zrównoważonej turystyki. Autorzy zgadzają się z takim ujęciem tylko w przypadku wąskiego – ekologicznego ujęcia zrównoważonej turystyki. Jeśli istotne są także aspekty społeczne i ekonomiczne, to można wyobrazić sobie sytuację, że ochrona walorów przyrodniczych nie pozwoli na osiągnięcie satysfakcjonujących korzyści ekonomicznych przez społeczność lokalną.

masowa może być dopuszczalną formą turystyki, mieszczącą się w jej zrównoważonym rozwoju. W specyficznych sytuacjach może nawet sporadycznie okazać się, iż ekoturystyka nie będzie wskazana ze względu na cele równoważenia sektora turystycznego. Z jednej strony dlatego, że trudno spodziewać się, aby popyt na nią stanowił znaczący segment rynku turystycznego (i stąd nie zagwarantuje np. realizacji ekonomicznych celów równoważenia turystyki), z drugiej zaś strony ekoturystyka może niekiedy stwarzać istotniejsze zagrożenie niż turystyka masowa – ta druga nie wymaga bowiem koniecznie odwiedzania miejsc o wysokiej bioróżnorodności, a może dawać efekty skali, także w aspekcie środowiskowym.

W związku z tym pojawia się opinia, że bardziej realistyczne jest skoncentrowanie wysiłków na reformie dominujących działań niż na rozwoju alternatyw [Fennell 1999, s. 10]. Na przykład odwołując się jedynie do ekologizacji turystyki można sformułować następujące przesłanki równoważenia turystyki masowej:

1. Środowisko znajduje się pod presją innych sektorów gospodarki. Skoro turystyka zależy od zasobów i stanu środowiska, sektor turystyczny musi dbać o środowisko. W takiej sytuacji „rozmiar” jest ważny, wielcy aktorzy mają np. większe możliwości lobbowania.
2. Wielcy touroperatorzy mają środki i umiejętności marketingowe, by móc skutecznie upowszechniać idee ekologizacji turystyki wśród milionów swoich konsumentów.
3. Wielkie podmioty mają wpływ na dostawców i dystrybutorów, przez co mogą wpłynąć na wdrażanie odpowiednich działań w łańcuchu dostaw [Clarke 1997, s. 227–228].
4. Inwestycje w ekologizację infrastruktury masowej turystyki mogą być efektywne ekonomicznie ze względu na efekt skali.
5. Małe, często rodzinne przedsiębiorstwa, które stanowią bardzo istotny element sektora turystyki alternatywnej, trudniej przestawić na „proekologiczne” rozwiązania, ze względu na ograniczenia skali, możliwości czasowe, eksperckie i finansowe [Hobson, Essex 2001, s. 136].

Jednocześnie utrzymanie obszarów recepcji masowej turystyki w jakimś stopniu jest także niezbędne, aby ograniczyć „odpływ” turystów do nienaruszonych jeszcze środowisk.

Trudno „odrzuć” masową turystykę również z powodów społeczno-psychologicznych. „Wielu ludzi wydaje się zadowolonych z bycia masowym turystą. Lubią być obsłużeni bez konieczności nauki obcego języka, przebywać w komfortowych, a czasami bardzo komfortowych warunkach, jeść w miarę znajome potrawy, a nie lubią tracić wiele pieniędzy i czasu na osiągnięcie tych celów, sami organizować wyjazd, poszukiwać noclegu po przyjeździe do destynacji” [Butler 1990, s. 40].

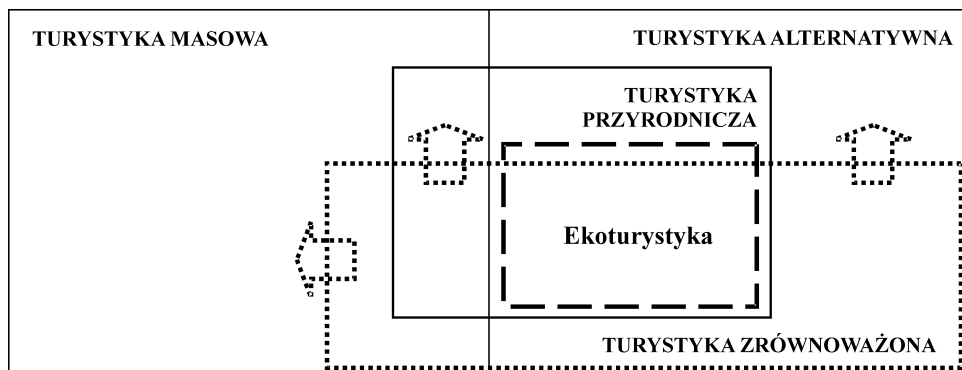
Oczywiście należy być ostrożnym w ocenie możliwości równoważenia turystyki masowej. Marginalne korzyści ekologiczne podjętych działań ochronnych mogą nie wystarczyć do zmniejszenia całkowitego obciążenia środowiska wskutek ekspansji turystycznej. Zarazem turystyka masowa siłą rzeczy nastawiona jest na wzrost produktywności zaangażowanego kapitału i zysk, a więc działania na rzecz równoważenia podejmowane przez duże firmy mogą być ograniczone przez cięcie kosztów.

Żadnej formy turystyki nie powinno się traktować jako synonimu zrównoważonej turystyki i w zasadzie żadnej nie należy odrzucać jako niespełniającej kryteriów równoważenia. Należy raczej skupić się na przydatności różnych form turystyki do realizacji idei równoważenia sektora. Zrównoważona turystyka oznaczałaby zróżnicowany rozwój form usług i ruchu w obrębie sektora turystycznego, uwzględniający równocześnie ochronę walorów i zasobów środowiska oraz wszechstronny rozwój lokalnych społeczności i gospodarek – dostosowanie form turystyki, wielkości ruchu turystycznego i zagospodarowania turystycznego do chłonności środowiska, bardziej równomierne wykorzystanie walorów i zasobów, zróżnicowaną, lecz generalnie umiarkowaną koncentrację bazy rekreacyjnej, a także komplementarność w systemie obsługi ruchu turystycznego. Można wskazać na dwie przesłanki takiego podejścia:

1. Istotną, immanentną cechą rzeczywistości jest różnorodność, która w różnym stopniu może być wykorzystywana i w różnym stopniu chroniona. Różnorodność uwzględniana w zrównoważonym rozwoju turystyki dotyczy walorów środowiska przyrodniczego i kulturowego, niezbędnej skali ochrony przyrody i środowiska, motywacji turystów, oczekiwań społeczności lokalnych itd.
2. Każda obecność człowieka w środowisku ma wpływ na przyrodę. W rzeczywistości nie istnieje jednoznacznie określona wartość progowa (tu: chłonność turystyczna danego obszaru), powyżej której pojawiają się skutki ludzkiej ingerencji. Zatem turystyka zawsze powoduje ponoszenie przez przyrodę pewnych kosztów zależnych od form i natężenia ruchu. Ogólnie im większa cenna przyrodnicza obszaru, tym ingerencja turystyczna powinna być mniejsza, ale zależność ta jest modyfikowana przez odporność i elastyczność na antropopresję poszczególnych ekosystemów.

Mimo że wszystkie formy turystyki mogą mieć swój udział w zrównoważonym rozwoju, to ich znaczenie będzie zróżnicowane i zmienne. Trudniej pogodzić z wymaganiami ekologicznymi rozwój intensywnych form turystyki, ale z kolei ekoturystyka może nie spełniać, jak już wspomniano, ekonomicznych wymogów równoważenia.

Pogląd autorów na relacje między niektórymi formami turystyki a zrównoważoną turystyką ilustruje rycina 1. Nie wiadomo jednak, czy jakikolwiek schemat może precyzyjnie i kompletnie odzwierciedlić te powiązania.



Ryc. 1. Relacje między turystyką zrównoważoną a innymi formami turystyki

Źródło: opracowanie własne

2.2. Część i całość (zrównoważona turystyka a zrównoważony rozwój)

Niektóre z definicji zrównoważonej turystyki nawiązują bezpośrednio do definicji trwałego rozwoju z raportu Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju. Przytoczmy kilka z nich:

1. „Zrównoważona turystyka wymaga wzięcia pod uwagę długookresowych skutków działalności gospodarczej w relacji do zasobów i tym samym – potrzeb obecnego i przyszłych pokoleń” [Curry, Morvaridi 1992, s. 131].
2. „Koncepcja trwałości jest kluczowa dla przewartościowania roli turystyki w społeczeństwie. Wymaga ona długookresowego spojrzenia na działalność gospodarczą, kwestionuje imperatyw ciągłego wzrostu gospodarczego i zapewnia, że konsumpcja turystyczna nie przekracza zdolności destynacji do zaspokojenia potrzeb przyszłych turystów” [Archer, Cooper 1998, s. 77].
3. „Zrównoważona turystyka zaspokaja potrzeby obecnych turystów i regionów goszczących, jednocześnie chroniąc i wzmacniając szanse na przyszłość” [WTTC, WTO, Earth Council 1996, s. 30].

Przytoczone przykłady wskazują na aspekty (gospodarcze, ekologiczne, społeczno-kulturowe) rozwoju turystyki w sposób zbieżny z szeroką interpretacją trwałego rozwoju. Jednocześnie uwidacznia się w nich brak zrozumienia istotnej implikacji trwałego rozwoju, tj. konieczności uwzględnienia systemowego podejścia.

Analizując koncepcję trwałego rozwoju należy zwrócić uwagę, że dotyczy ona dynamicznych interakcji systemów przyrodniczych i społeczno-gospodarczych. To samo jest prawdziwe w przypadku turystyki zrównoważonej, będącej „subsystemem” zrównoważonego rozwoju. Obszar recepcji turystycznej jest centrum skomplikowanej sieci powiązań dużej liczby podmiotów i obiektów turystycznych i pozaturystycznych oddziałujących na siebie i wzajemnie uzależnionych, przy czym to oddziaływanie odbywa się na różnych płaszczyznach, ma różny kierunek, natężenie oraz charakter. Taka lokalna czy regionalna sieć powiązana jest zarazem sieciowo ze swoim otoczeniem [Kiryłuk, Borkowska-Niszczota 2005, s. 55].

Zrównoważona turystyka musi więc być rozpatrywana z wykorzystaniem systemowej oceny rzeczywistości. System ekologiczny i społeczno-ekonomiczny stanowią jedność. Zgodnie z teorią systemów nie jest zaś możliwe zapewnienie trwałości (zrównoważenia) jednej części, jednego subsystemu bez uwzględniania innych. W związku z tym warunki trwałości systemu są następujące:

- po pierwsze, nie może powodować szkód w innych systemach,
- po drugie, nie może podlegać zewnętrznej presji burzącej jego równowagę.

W odniesieniu do pierwszego warunku należy zwrócić uwagę m.in. na fakt, że turystyka jest tylko jednym z elementów procesów rozwojowych i należy ją rozpatrywać w kontekście całości powiązanych zjawisk społecznych, gospodarczych i przyrodniczych na danym obszarze. Turystyka powoduje implikacje daleko sięgające w inne sektory i gałęzie gospodarki – i oczywiście *vice versa*. Wynika stąd konieczność wielosektorowego spojrzenia na rozwój obszaru recepcji turystycznej. Turystyka konkuruje z innymi sektorami o ograniczone zasoby przyrodnicze, ludzkie i kapitałowe. Wykorzystanie tych zasobów może być korzystne w wąsko rozumianym interesie turystyki, ale niekoniecznie w najlepiej rozumianym interesie całości struktur rozwojowych. Możliwe są prawdopodobnie sytuacje, w których dążenie do zrównoważonego rozwoju wymaga wręcz rezygnacji z rozwoju turystyki. Niezbędne okazuje się więc rozpatrywanie turystyki w szerszym kontekście zrównoważonego rozwoju i optymalizacja wkładu konkretnych działań w sektorze turystycznym w zrównoważony rozwój danego obszaru. Dotyczy to także oczywiście wpływu innych sektorów. Należy uwzględniać ich wpływ na zrównoważenie rozwoju turystyki oraz na trwałość rozwoju całego obszaru. Oznacza to odpowiednie „zrównoważone” porządkowanie rolnictwa, leśnictwa, usług i przemysłu (dążenie do wprowadzenia lub utrzymania wielofunkcyjności obszaru).

Niezbyt słuszne i sensowne wydaje się wobec tego „turyzmocentryczne” podejście do zrównoważonej turystyki, skupiające się na określeniu warunków rozwoju turystyki jako celu samego w sobie, szczególnie jeśli w definio-

waniu posługuje się pojęciem „długookresowe trwanie” turystycznego sektora gospodarki. Właściwsze byłoby poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jakie formy turystyki i działania w sektorze turystycznym danego obszaru mogą wnieść wkład w trwały rozwój. Takie sformułowanie problemu pozwala położyć nacisk na turystykę nie tyle jako niezróżnicowany fenomen, ile na rodzaje turystyki, które są odpowiednie w konkretnych sytuacjach i na konkretnych obszarach jako środki do osiągnięcia trwałości rozwoju [Hunter 2002, s. 7, Hunter 1997, s. 851, Sharpley 2002a, s. 325–327; Southgate, Sharpley 2002, s. 242; Wall 1997, s. 486].

Nie sugerując zmiany nazwy (np. turystyka w kontekście trwałego rozwoju), zrównoważoną turystykę można zdefiniować jako turystykę, która jest rozwijana na danym obszarze w takiej skali i w taki sposób, że pozostaje żywotna przez długi czas oraz nie zaburza i nie degraduje środowiska (społecznego i fizycznego), w którym funkcjonuje, do stopnia zagrażającego rozwojowi innych działań i procesów [Butler 1993, s. 29].

Poruszona kwestia nie wyczerpuje jednak systemowych implikacji rozwoju zrównoważonej turystyki.

Ogólnie rzecz biorąc, z prawdziwą trwałością można mieć do czynienia jedynie w skali globalnej, ponieważ tylko wtedy da się – przynajmniej teoretycznie – zbilansować (w sensie niewystępowania antropogenicznych oddziaływań zewnętrznych) ludzkie oddziaływanie na środowisko. Im mniejsza skala przestrzenna, tym większy wpływ na procesy zachodzące wewnątrz danego obszaru ma jego bliższe i dalsze otoczenie. Efekty najbardziej adekwatnych dla osiągnięcia trwałego rozwoju działań mogą wobec tego zostać zniweczone przez niewłaściwe działania na zewnątrz danego systemu przestrzennego, a celów zrównoważonego rozwoju turystyki na danym obszarze zapewne nie da się zawsze w pełni zrealizować. Kwestii trwałości danej działalności turystycznej (szczególnie w skali lokalnej) nie można wobec tego rozpatrywać w oderwaniu od całokształtu rozwoju gospodarki turystycznej szerszego obszaru recepcji. Równoważenie turystyki w danej destynacji musi być rozpatrywane w kontekście rozwoju turystyki w większych skalach przestrzennych.

Zrównoważona turystyka nie może być rozpatrywana w oderwaniu od ochrony środowiska naturalnego i kulturowego, a także długookresowej ekonomicznej żywotności oraz sprawiedliwości społecznej. Ta ścisła więź może powodować różnorakie problemy. Jeśli np. ochrona środowiska realizowana jest przez ograniczenie ruchu turystycznego, to może przynieść niesatysfakcjonujące dla lokalnej społeczności efekty ekonomiczne. Jeśli także inne rodzaje działalności gospodarczej nie zapewniają odpowiednich dochodów – wówczas pojawiają się trudności w zrównoważeniu turystyki w ujęciu lokalnym. Należałoby ją zatem rozpatrywać w skali większych obszarów, w ramach których

byłaby możliwa kompensacja niezyskanych korzyści. Ponieważ obszary recepcji turystycznej stanowią hierarchiczny przestrzennie system, planowanie i wdrażanie turystyki na różnych poziomach musi być skoordynowane i współzależne w celu osiągnięcia zrównoważenia. Nie jest to, jak się wydaje, proces łatwy ze względu na konkurencję między destynacjami, tym niemniej nieunikniony, jeśli równoważenie turystyki ma być nie tylko sloganem.

Skupienie się na obszarach recepcji turystycznej (różnej skali przestrzennej) automatycznie ogranicza badanie oddziaływań i skutków turystyki poza nimi. Oznacza to brak całościowego spojrzenia, co jest niezgodne z systemowym charakterem zrównoważonego rozwoju. Nie należy więc zapominać, że turystyka dotyczy nie tylko obszarów docelowych, ale także obszarów generujących ruch turystyczny oraz tranzytowych. Uwzględnienie ich w analizach równoważenia turystyki nieuchronnie wymusza zainteresowanie głównym czynnikiem degradacji środowiska przyrodniczego w tym sektorze – transportem turystycznym.

Transport, głównie do i z destynacji, może odpowiadać nawet za 90% zużycia energii w sektorze turystycznym [Mastny 2001, s. 28] i 94% „wkładu” turystyki w globalne ocieplenie [Gössling 2002, s. 292]. Problemy związane z transportem turystycznym dobitnie wskazują, że turystyka ma nie tylko lokalny, ale i globalny wpływ na środowisko. Szacuje się np., że sektor turystyczny (głównie transport turystyczny) odpowiada za około 3,2% światowego zużycia energii i emisję 5,3% globalnej ilości dwutlenku węgla [Gössling 2002, s. 293].

Z punktu widzenia działań na rzecz równoważenia turystyki w wymiarze ekologicznym czynnikiem kluczowym staje się zmiana czasowo-przestrzennych charakterystyk podróży turystycznych w kierunku zmiany ich częstotliwości i długości (wydłużenie czasu pobytu przy zmniejszonej częstotliwości wyjazdów, promocja turystyki krajowej, promocja w krajach bliskich destynacji), a także wprowadzanie sposobów i środków transportu mniej uciążliwych dla środowiska.

2.3. Zrównoważona turystyka jako zbiór metazasad

Powyższe rozważania pokazują, że turystyka zrównoważona jest w swej istocie kontekstualna. Kontekst ten ma charakter zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny. Do kontekstu wewnętrznego można zaliczyć stan rozwoju społeczno-gospodarczego danego obszaru oraz etap cyklu (poziom rozwoju), na którym znajduje się rozwój turystyki w danym obszarze recepcji. Kontekst zewnętrzny stanowią systemy przestrzenne sąsiadujące i wyższego szczebla, w tym rozwój turystyki na tych obszarach.

Zrównoważona turystyka musi więc być elastycznym i podatnym na adaptację paradygmatem, dopuszczającym różne ścieżki rozwoju, właściwe ze względu na uwarunkowania danego miejsca (obszaru) i czasu, „szeroki, wszechogarniający paradygmat, w ramach którego różne ścieżki rozwoju mogą znaleźć legitymizację stosownie do okoliczności” [Hunter 1997, s. 859]. C. Hunter [1997, s. 860–862] pokazuje możliwe drogi rozwoju turystyki, nawiązujące do czterech podstawowych interpretacji trwałego rozwoju: od bardzo słabej do bardzo mocnej.

1. Trwały rozwój przez „imperatyw turystyczny” (bardzo słaba trwałość). Głównym celem jest szybki rozwój, realizacja interesów turystów i firm turystycznych. Takie podejście ma sens na obszarach, w których:
 - turystyka nie istnieje lub jest bardzo słabo rozwinięta,
 - przejawia się silny związek między biedą a degradacją środowiska,
 - turystyka zapewnia rzeczywistą poprawę stanu środowiska i sytuacji społeczno-ekonomicznej w stosunku do istniejących lub planowanych alternatywnych form aktywności gospodarczej.
2. Trwały rozwój przez „turystykę nakierowaną na produkt” (słaba trwałość). Kluczowym celem jest utrzymanie istniejących i tworzenie nowych produktów turystycznych. Ochrona środowiska jest wtórnym kryterium rozwoju turystyki – tylko jako warunek realizacji głównego celu. Ta strategia jest korzystna dla „starych”, tracących atrakcyjność jako destynacja obszarów, których gospodarka zdominowana jest przez turystykę. Upadek turystyki oznaczałby tam spadek dobrobytu społeczności lokalnych. Generowane przez turystykę środki powinny być częściowo tak alokowane, aby stopniowo zmniejszać uzależnienie destynacji od rozwoju turystyki. Ta strategia daje szansę na ochronę enklaw cennej przyrody w szerszej przestrzeni turystycznej dzięki utrzymaniu dotychczasowych centrów turystyki.
3. Trwały rozwój przez „turystykę nakierowaną na środowisko” (mocna trwałość). Obejmuje „ostrożny” rozwój form turystyki zależnych od wysokich walorów przyrodniczych i kulturowych. Ta strategia wydaje się słuszna dla obszarów o cennych walorach lub/i w których firmy turystyczne poszukują nowych nisz rynkowych.
4. Trwały rozwój przez „turystykę *neoteniczną*” (bardzo mocna trwałość). Przez neoteniczność rozumiemy utrzymanie destynacji na wczesnym etapie rozwojowym. Strategia ta wprowadza silne ograniczenia wielkości i form ruchu turystycznego (do rezygnacji z rozwoju turystyki włącznie) i winna być stosowana w odniesieniu do ekosystemów pełniących istotne funkcje ekologiczne w skalach pondaregionalnych czy ponadlokalnych.

Oczywiście nie oznacza to, że każda ścieżka rozwoju turystyki może być uznana za zrównoważoną. Aby nie dopuścić do tego uogólnienia, należy za-

dbać, by koncepcja zrównoważonej turystyki była klarownym źródłem kryteriów działania, zbiorem metazasad pozwalających na kształtowanie i ocenę różnych ścieżek rozwoju turystyki.

Sytuacyjne traktowanie zrównoważonej turystyki można także uzasadnić faktem, iż dotychczas nie zostały poznane mechanizmy, które pozwalałyby „trwać” systemowi o określonych cechach i celach. Czas dopiero pokaże, jak będzie zmieniać się sytuacja w różnych destynacjach o różnych ścieżkach rozwoju turystyki. Stąd wskazana jest różnorodność rozwiązań. Wzrasta wówczas szansa, że niektóre z nich okażą się trwałe.

Kolejną przesłanką traktowania zrównoważonej turystyki jako zbioru metazasad jest dynamika turystyki i jej związków z otoczeniem. Turyści, społeczności lokalne, środowisko przyrodnicze i kulturowe, usługodawcy tworzą koewoluujący system. Nie możemy wyobrazić sobie do końca przyszłych stanów i form rozwoju turystyki.

Analiza literatury przedmiotu pozwala wskazać na następujące kryteria zrównoważonej turystyki:

- ekologiczne – zrównoważona turystyka (poprzez właściwe zagospodarowanie turystyczne, jak i formy oraz skalę aktywności turystycznej) musi zapewnić zachowanie środowiska; oznacza to uwzględnienie następujących kryteriów (celów) cząstkowych:
 - ochrona i trwałe użytkowanie zasobów naturalnych,
 - redukcja odpadów i zanieczyszczeń,
 - utrzymanie i promocja różnorodności biologicznej;
- ekonomiczne – zrównoważona turystyka musi być dochodowa i wspierać rozwój lokalnych gospodarek;
- kulturowe – zrównoważona turystyka musi być zintegrowana z materialnym i niematerialnym środowiskiem kulturowym, a także zapewniać jego utrzymanie i wzbogacanie;
- społeczne – zrównoważona turystyka musi przynosić korzyści społecznościom lokalnym i być przez nie akceptowana oraz zapewniać satysfakcję z wypoczynku turystom.

Oczywiście interpretacja tych kryteriów nie jest prosta i jednoznaczna. Na przykład w kontekście pierwszego z wymienionych kryteriów można zastanowić się nad odpowiedzią na następujące pytania: na jakie konkretne zasoby należy zwrócić uwagę? co uznać za trwałe użytkowanie zasobów (np. odmienne interpretacje w obrębie różnych koncepcji trwałości)? Może więc należałoby się odwołać do pojęcia chłonności (pojemności) środowiska. Jak dalece kierować się jednak wtedy zasadą przezorności w obliczu ryzyka przekroczenia granic pojemności środowiska, szczególnie wtedy gdy z ich określeniem łączy się ogromna naukowa niepewność?

Ze względu na wyrażone wcześniej zastrzeżenia, odnoszące się do sektorowego traktowania turystyki zrównoważonej, niezbędne jest także uwzględnienie kryterium integracji z innymi sektorami gospodarki. Turystyka jest tylko sektorem regionalnego rozwoju, musi być więc rozwijana z uwzględnieniem jej relacji z innymi sektorami działalności.

Istotne wydaje się również kryterium instytucjonalne, obejmujące między innymi takie kwestie, jak: zaangażowanie lokalnych społeczności w planowanie zrównoważonej turystyki, kształcenie kadr turystycznych, odpowiedzialny marketing turystyczny. To kryterium ma swoje uzasadnienie także w fakcie niemożności sformułowania uniwersalnej dla wszystkich rejonów recepcji turystycznej strategii równoważenia turystyki. Zrównoważona turystyka – to nie wąska koncepcja oparta na poszukiwaniu równowagi, ale nadrzędny paradygmat, w obrębie którego wiele różnych dróg może uzyskać legitymizację stosownie do okoliczności. Te okoliczności to także i przede wszystkim wartości, które zmieniają się w czasie i przestrzeni. Kluczową kwestią jest zatem dbałość, aby decyzje dotyczące rozwoju turystyki były „przejrzyste”, to zaś wymaga zaangażowania w ich podejmowanie lokalnych społeczności i innych zainteresowanych stron.

Zakończenie

Pojęcie „turystyka zrównoważona” należy odnosić do sposobu organizacji i funkcjonowania sektora turystycznego jako całości o hierarchicznym charakterze, służącego do realizacji satysfakcjonujących celów społecznych i gospodarczych bez naruszania bazy zasobów turystycznych i przyrodniczych, zintegrowanego z innymi dziedzinami ludzkiej działalności. Turystyka zrównoważona powinna obejmować wszelką działalność prowadzoną w ramach gospodarki turystycznej, która byłaby dopuszczalna ekologicznie, uzasadniona ekonomicznie i pożądana społecznie – zarówno z punktu widzenia turystów, organizatorów turystyki, jak i lokalnych społeczności.

Tak zdefiniowana zrównoważona turystyka jako aktualny paradygmat rozwoju sektora turystycznego jest jednak obecnie przede wszystkim filozofią, która pozwala na postrzeganie tego sektora gospodarki z szerszej perspektywy, a dopiero potem jednoznaczną i spójną teorią. Nie sposób dziś definitywnie określić, czy dana destynacja bądź działalność turystyczna rozwija się w sposób zrównoważony, niejednoznaczne jest bowiem samo operacyjne rozumienie zrównoważonej turystyki. Z pragmatycznego punktu widzenia stosowniejsza wydaje się konstatacja o podążaniu w kierunku zrównoważenia w celu ograniczania dysfunkcji i zwiększania korzyści z rozwoju turystyki. Istniejące koncepcje są przydatne, ponieważ pozwalają zidentyfikować generalne cele i kryteria równoważenia.

Przeprowadzone analizy należy traktować przede wszystkim jako próbę przeniesienia ustaleń związanych z pojęciem „matką” – zrównoważonym rozwojem – na grunt turystyki. Wydaje się, że dalszy postęp w rozumieniu zrównoważonej turystyki wymaga krytycznej oceny – w teoretycznym i praktycznym kontekście teorii turystyki – zasad i wartości rozwoju turystyki.

Nawiązując ponownie do zrównoważonego rozwoju, należy niestety stwierdzić, że w ostatnich latach zakres znaczeniowy tego terminu zmienił się tak dalece, że dziś traktuje się go jako dodatek do dominującego paradygmatu wzrostu gospodarczego [Fergus, Rowney 2005, s. 21]. Ekonomiczny, neoklasyczny paradygmat, manifestujący się w koncepcji słabej trwałości, przesunął znaczenie zrównoważonego rozwoju w kierunku debaty o charakterze instrumentalnym i analitycznym. Tymczasem sednem trwałego rozwoju, także turystyki, jest nie tyle lepsza wiedza operacyjna, ile raczej kwestie normatywne, aksjologiczne, etyczne i to one powinny być głównym tematem dyskusji wykraczających daleko poza środowiska naukowe i biznesowe.

Piśmiennictwo

- WTTC, WTO, Earth Council (1996) *Agenda 21 for the Travel and Tourism Industry: Towards Environmentally Sustainable Development* [online] www.world-tourism.org/sustainable/publications.htm.
- Archer B.H., Cooper C. (1998) *The positive and negative impacts of tourism* [w:] W.F. Theobald, red., *Global Tourism. The Next Decade*, Butterworth-Heinemann, Oxford, s. 63–81.
- Bohdanowicz S. (2006) *Turystyka a świadomość ekologiczna*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- Butler R.W. (1990) *Alternative tourism: pious hope or Trojan horse?*, „Journal of Travel Research”, vol. 28, no. 3, s. 40–45.
- Butler R.W. (1993) *Tourism – an evolutionary perspective* [w:] G. Nelson, R. Butler, G. Wall, red., *Tourism and sustainable development: monitoring, planning, managing*, Departament of Geography Publication Series No. 37, University of Waterloo, Waterloo, s. 27–44.
- Butler R.W. (1998) *Sustainable tourism – looking backwards in order to progress?* [w:] C.M. Hall, A. Lew, red., *Sustainable Tourism: A Geographical Perspective*, Longman, Harlow, s. 25–48.
- Clarke J. (1997) *A framework of approaches to sustainable tourism*, „Journal of Sustainable Tourism”, vol. 5, no. 3, s. 224–233.
- Coccosis H. (1996) *Tourism and sustainability: Perspectives and implications* [w:] G.K. Priestley, J.A. Edwards, H. Coccosis, red., *Sustainable Tourism? European Experiences*, CAB International, Wallingford, s. 1–21.

- Cohen E. (2002) *Authenticity, equity and sustainability in tourism*, „Journal of Sustainable Tourism”, vol. 10, no. 4, s. 267–276.
- Curry S., Morvaridi B. (1992) *Sustainable tourism: Illustrations from Kenya, Nepal and Jamaica* [w:] C. Cooper, A. Lockwood, red., *Progress in Tourism, Recreation and Hospitality Management*, vol. 4, Belhaven Press, London, s. 131–139.
- Daly H.E. (1996) *Beyond Growth*, Beacon Press, Boston.
- Diamantis D., Ladkin A. (1999) *The links between sustainable tourism and ecotourism: A definitional and operational perspective*, „The Journal of Tourism Studies”, vol. 10, no. 2, s. 35–46.
- Dobrzańska B. (2007), *Planowanie strategiczne zrównoważonego rozwoju obszarów cennych przyrodniczo*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Dobrzański G. (2007) *Interpretacje trwałego i zrównoważonego rozwoju w ekonomii środowiska i ekonomii ekologicznej* [w:] B. Poskrobko, red., *Obszary badań nad trwałym i zrównoważonym rozwojem*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok, s. 197–225.
- Dresner S. (2002) *The Principles of Sustainability*, Earthscan, London, Sterling VA.
- Fennell D.A. (1999) *Ecotourism: An Introduction*, Routledge, London.
- Fergus A.H.T., Rowney J.I.A. (2005) *Sustainable development: lost meaning and opportunity*, „Journal of Business Ethics”, vol. 60, s. 17–27.
- Hobson K., Essex S. (2001) *Sustainable tourism: A view from accommodation businesses*, „The Service Industries Journal”, vol. 21, no. 4, s. 133–146.
- Hunter C. (1997) *Sustainable tourism as an adaptive paradigm*, „Annals of Tourism Research”, vol. 24, no. 1, s. 850–867.
- Hunter C. (2002) *Aspects of the sustainable tourism debate from a natural resources perspective* [w:] R. Harris, S. Williams, T. Griffin, red., *Sustainable Tourism: A Global Perspective*, Elsevier, Oxford UK, s. 3–23.
- Järviluoma J. (1992) *Alternative tourism and the evolution of tourist areas*, „Tourism Management”, vol. 13, no. 1, s. 118–120.
- Jickling B. (2000) *A future for sustainability?*, „Water, Air, and Soil Pollution”, vol. 123, s. 467–476.
- Kiryłuk H., Borkowska-Niszczoła M. (2005) *Turystyka zrównoważona* [w:] B. Poskrobko, red., *Zarządzanie turystyką na obszarach przyrodniczo cennych*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Białystok, s. 46–64.
- Kowalczyk A. (2001) *Geografia turystyczna*, PWN, Warszawa.
- Ladkin A. (2000) *Sustainable tourism: eco-loving or marketing plot*, „International Journal of Tourism Research”, vol. 2, s. 61–63.
- Lansing P., De Vries P. (2007) *Sustainable tourism: Ethical alternative or marketing ploy*, „Journal of Business Ethics”, vol. 72, s. 77–85.

- Lele S.M. (1991) *Sustainable Development: A Critical Review*, „World Development”, vol. 19, no. 6, s. 607–621.
- Liu Z.H. (2003) *Sustainable Tourism Development: A Critique*, „Journal of Sustainable Tourism”, vol. 11, no. 6, s. 459–475.
- Mastny L. (2001) *Travelling Light: New Paths for International Tourism*, Worldwatch Paper 159.
- McKercher B. (1993) *The unrecognized threat to tourism: can tourism survive sustainability?*, „Tourism Management”, vol.14, no. 3, s. 131–136.
- Niezgoda A. (2006) *Obszar recepcji turystycznej w warunkach rozwoju zrównoważonego*, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.
- Niezgoda A. (2008) *Turystyka zrównoważona – istota, zasady i krytyka koncepcji* [w:] S. Wodejko, red., *Zrównoważony rozwój turystyki*, Oficyna Wyd. SGH, Warszawa, s. 83–93.
- Odum E.S. (1982) *Podstawy ekologii*, PWRiL, Warszawa.
- Robinson J. (2004) *Squaring the circle? Some thoughts on the idea of sustainable development*, „Ecological Economics”, vol. 48, 369–384.
- Ruttan V. (1994) *Constraints on the design of sustainable systems of agricultural production*, „Ecological Economics”, vol. 10, no. 3, s. 209–219.
- Gössling S. (2002) *Global environmental consequences of tourism*, „Global Environmental Change”, vol. 12, s. 283–302.
- Sharpley R. (2000) *Tourism and sustainable development: Exploring the theoretical divide*, „Journal of Sustainable Tourism”, vol. 8, no. 1, s. 1–19.
- Sharpley R. (2002) *The consumption of tourism* [w:] R. Sharpley, D.J. Telfer, red., *Tourism and Development: Concepts and Issues*, Channel View Publications, s. 300–318.
- Sharpley R. (2002a) *Sustainability: A barrier to tourism development* [w:] R. Sharpley, D.J. Telfer, red., *Tourism and Development: Concepts and Issues*, Channel View Publications, Clevedon, s. 319–337.
- Southgate C, Sharpley R. (2002) *Tourism, development and the environment* [w:] R. Sharpley, D.J. Telfer, red., *Tourism and Development: Concepts and Issues*, Channel View Publications, Clevedon, s. 231–262.
- WTO (2001) *Tourism 2020 Vision*, Madrid, www.unwto.org/facts/eng/vision.htm.
- Wall G. (1997) *Is ecotourism sustainable*, Environmental Management, vol. 21, no. 4, s. 483–491.
- Wheeller B. (1991) *Tourism's troubled times: Responsible tourism is not the answer*, „Tourism Management”, vol. 12, no. 1, s. 91–96.
- Wheeller B. (1993) *Sustaining the ego*, „Journal of Sustainable Tourism”, vol. 1, no. 2, s. 121–129.
- Włodarczyk B. (2006) *Przestrzeń turystyczna – cykliczność, aktorzy, determinanty rozwoju*, „Turyzm”, vol. 16, no. 2, s. 41–60.

Abstract

Problems of interpretation of sustainable tourism

Discussion of some problems and implications related to understanding and defining of sustainable tourism is the main purpose of the paper. Sustainable tourism as current paradigm of tourism development is rather a philosophy, which widens horizons of comprehension of this sector of economy, than unequivocal and coherent theory. Existing concepts are very differentiated, nevertheless, they allow to identify general sustainability criteria necessary for establishment and assessment of different paths of tourism development. Such approach is compatible with treatment of sustainable tourism as resilient and adaptive paradigm (set of meta-principles), taking into consideration systemic and contextual character of tourism.

Key words: sustainable development, sustainable tourism, ecotourism, mass tourism